

Stanowisko
Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach
z dnia 3 marca 2015 roku

w sprawie rejestracji Statutu PZD

Z chwilą uchwalenia nowej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 13 grudnia 2013 r., naturalną konsekwencją jest także przyjęcie nowych zapisów statutowych stowarzyszenia ogrodowego PZD.

Obowiązek ten, nałożony samą Ustawą o ROD został spełniony.

W terminie 18 miesięcy Związek opracował, przedyskutował na wszystkich szczeblach organizacji i wreszcie uchwalił Statut dnia 23 października 2014 r.

Od tego też dnia zapisy statutowe weszły w życie a proces ich rejestracji w KRS miał przybrać formę jedynie deklaratoryjną – techniczną.

Tak winno to wyglądać przy założeniu zdrowego rozsądku i racjonalności. Niestety nauczyliśmy się, że w odniesieniu do PZD i polskich ogrodów działkowych, wydarzenia często idą w kierunku szalenie zaskakującym.

Nie inaczej jest i przy procedurze wspomnianej wyżej rejestracji Statutu.

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2015 r. referendarz sądowy dokonujący rozpoznania przedłożonego Statutu PZD, odmówił jego rejestracji. Oczywiście mógł podjąć taką decyzję, ale po lekturze treści Postanowienia naprawdę staje się to zdumiewające.

Podważono przede wszystkim procedurę uchwalenia Statutu i jego przyjęcia przez Nadzwyczajny Zjazd Delegatów Związku mimo, iż poprzedni Statut przeszedł analogiczną procedurę i został przez sąd rejestrowy przyjęty.

Nie podnoszono wówczas żadnych uwag w zakresie jego uchwalenia w ramach PZD.

Zdumienie potęgują także i kolejne fakty, a mianowicie dokonanie zmian zapisów osobowych dwóch członków Prezydium Krajowej Rady w oparciu o Statut, który w tym samym Postanowieniu został odrzucony oraz całkowity brak jakiegokolwiek argumentacji dla przyjęcia wszystkich uwag organu nadzoru poza lakonicznym jednym zdaniem o ich... zasadności.

Wskazać także należy na sam katalog uwag Prezydent Miasta Warszawy, które przynajmniej w części skutecznie paraliżują funkcjonowanie PZD, jak chociażby propozycja możliwości odwołania od uchwał Krajowej Rady do Krajowego Zjazdu Delegatów – organu zbierającego się raz na... 4 lata.

Należy zadać sobie jednocześnie i inne pytanie...

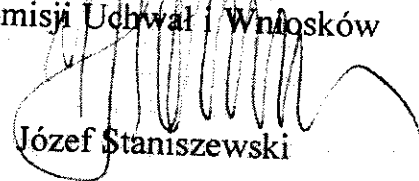
Czy problem rejestracji Statutu PZD jest jedynie problemem natury czysto proceduralnej, czy też wynika z innych okoliczności...?

Naszym zdaniem trudno oprzeć się wrażeniu, że właśnie owe dodatkowe czynniki potęgują obecne trudności w procesie rejestracji.

Trudno nie wspomnieć o nasilających się działaniach stowarzyszenia „Dekretowiec” i kuriozalnej wręcz propozycji zaspokajania roszczeń byłych właścicieli gruntów zwrotem terenów ogrodów działkowych i ich usuwaniem z krajobrazu stolicy.

Milczenie Magistratu w przedmiotowej sprawie i brak jasnego stanowiska jest naszym zdaniem wymowne i z całą pewnością nie pozostaje bez wpływu na trudności z rejestracją Statutu Związku.

Przewodniczący
Komisji Uchwał i Wniosek


Józef Staniszewski



Prezes OZŚ PZD


Edward Galus